



Erasmus+

## RAPORT Z POBYTU NA STYPENDIUM W RAMACH PROGRAMU ERASMUS +

### ROK AKADEMICKI 2015/2016

- **Nazwa uczelni zagranicznej:** Université de Nantes
- **Termin:** 07.01.2016 - 23.06.2016
- **Kierunek studiów:** Wychowanie Fizyczne
- **Semestr studiów, na którym realizowany był wyjazd :** *Semestr IV*
- **Dojazd:** Przedstawię sposoby dotarcia do Nantes, z których osobiście korzystałem, by informacje były bardziej wiarygodne. Z racji tego, że Nantes jest położone na samym zachodzie Francji dojazd tam nie jest taki prosty, tym bardziej jeśli chcemy zrobić to tanio. Pierwszy sposób jaki istnieje to przejazd z Koszalina do Paryża, przewoźnikiem bardzo znanym i solidnym jest firma z Polski- Sindbad. Bilety można zakupić na ich stronie internetowej. Cena oscyluje w granicach od 200 do 300 zł w jedną stronę. Można zakupić bilet w obie strony, koszt wynosi jakieś 460 zł (cena mogła ulec zmianie) a mamy już zagwarantowany powrót. Gdy dotrzemy już do Paryża (Place de la Concorde) wypadałoby zacząć już podróż do miejsca docelowego. Ja korzystałem z dwóch opcji: pociąg (TGV- bilet tutaj może być drogi, mnie udało się zakupić taki za 150 zł, więc dosyć tanio, jak na pociąg na tej trasie). O wiele tańszą opcją jest zaufanie firmie Megabus. Podróż jest dłuższa niż TGV, lecz jeśli zakupimy bilet na godzinę nocną (0:30) całą podróż można przespać. Cena za bilet zależy od tego jak szybko go zakupimy, można śmiało zrobić to z miesięcznym wyprzedzeniem i wyjdzie to około 6 funtów lub czasem nawet mniej, jeśli zrobimy to później możemy zapłacić 12 funtów. Tutaj zakup odbywa się też za pomocą strony internetowej a sam bilet można dostać sms-em co jest bardzo poręczne (na stronie także jest informacja skąd autobus odjeżdża). Drugi sposób to przelot samolotem (Wizzar lub Ryanair) z dowolnego miejsca w Polsce lub nawet z poza do Paryża Beauvais, najważniejsze by zakupu biletu dokonać jak najwcześniej i szukać odlotów z różnych miejsc aby cena była jak najniższa (można polecieć do Paryża za zaledwie 74 zł). UWAGA!!! Jeśli nie latałeś/aś wcześniej samolotem to możesz nie wiedzieć, że lotnisko to nie znajduje się w samym Paryżu, lecz w miejscowości oddalonej od niego o 80 km. Wspominam o tym, gdyż trzeba doliczyć tutaj koszt dostania się do stolicy Europy (17 euro autobusem, który stoi pod terminalem lub można pokombinować z Blablacarem - 6 euro). Następnie sprawa wygląda podobnie- TGV lub Megabus. KOLEJNA UWAGA!!! Cena za samolot dotyczy samego biletu z bagażem podręcznym, za przelot z dużym bagażem bilet może być o wiele droższy, więc polecam przejazd autobusem firmy Sindbad.

- Miejsce pobytu:** Nantes jest miastem dosyć rozległym, więc na pewno należy zaprzyjaźnić się z tramwajami lub autobusami. Bilet kosztuje 1,60 euro za bilet jednorazowy lub miesięczny około 30-40 euro. Najważniejszą linią (tramwaj) jest linia nr 2, którą to docieramy z kampusu do centrum w 15 minut, można się nią udać również do Leclerc, gdzie kupicie prawie wszystko (sklep ten jest bardzo przydatny na samym początku gdy trzeba zakupić rzeczy typu patelnia itd.). Podróż tam jest jednak kosztowna z uwagi na bilet oraz czasochłonna. Niedaleko akademika jest market, w którym można dokonywać codziennych zakupów, nazywa się Uexpress. Najtańszym miejscem do jedzenia (jeśli macie już legitymację studencką) jest studencka stołówka (5 minut drogi z akademika), cena za główne danie, przystawkę i deser to zaledwie 3,20 euro (jak na standardy cenowe w Nantes to bardzo korzystnie). W centrum (Commerce) jest wiele aktywności, wiele pubów i klubów do których można pójść i przełamywać pierwsze lody z poznanymi ludźmi. Ciekawymi atrakcjami do zwiedzenia są: najwyższy budynek w Nantes który na pewno zobaczycie, wjazd na samą górę kosztuje 1 euro, widok jest bardzo ładny, na górze jest bar, gdzie można zakupić kawę lub coś mocniejszego. Jest także zamek, wyspa z mechanicznym słoniem i wiele klimatycznych uliczek. Dla studentów Erasmusa organizowanych jest sporo imprez, jeśli się interesujecie to będziecie wiedzieli gdzie co i jak, lub jak ja, mieli znajomych, którzy o takich spotkaniach informowali mnie na bieżąco :) W mojej opinii miasto jest duże (może nawet za bardzo) i dosyć ładne. Ciężko napisać wszystko co może być przydatne bo jest tego tak wiele, że za pewno nikt by tego nie przeczytał, choć naskrobałem tego i tak za dużo jak na taki krótki raport.
- Uczelnia:** Uczelnia ma wiele wydziałów: mój to STAPS. Miejsca gdzie odbywały się zajęcia były schludne i dobrze przygotowane do prowadzenia zajęć. Na uczelni znajdowały się także osoby z wymiany, z którymi mocno się zakolegowałem. Poznałem tam sporo ciekawych osób, z którymi spędzałem czas poza uczelnią. Z częścią mieszkałem w tym samym akademiku, więc często się widzieliśmy. Najbardziej jednak zżyłem się z osobami, z którymi mieszkałem na tym samym piętrze w akademiku. Przeżyliśmy razem wiele wspaniałych chwil, które zapamiętam do końca życia, a kontakt z nimi utrzymuję do dziś.
- Realizowane przedmioty i liczba ECTS:** (Nie podaję liczby ECTS, gdyż nie zostałem poinformowany ile punktów mogą otrzymać za dany przedmiot).

  - 1) Piłka Nożna - nauczyciel bardzo wyrozumiały i sympatyczny. Mimo braku znajomości jego języka i problemami w komunikacji nie robił mi żadnych problemów. Zajęcia były ciekawe i interesujące.
  - 2) Koszykówka - nauczyciel nie przedstawił warunków, które trzeba spełnić aby zaliczyć przedmiot, był chłodny. Zajęcia prowadzone dostatecznie, czasami nudne.
  - 3) Badminton- nauczyciel sympatyczny i bardzo wymagający. Zajęcia interesujące, stwarzały okazję do rozwoju.
  - 4) Angielski - nauczycielka bardzo wyrozumiała, pomocna i miła. Zajęcia nie należały do bardzo ważnych jak poinformował mnie kolega, więc były przeprowadzane na luzno i w miłej atmosferze. Nauczycielka poinformowała mnie o tym co muszę zrobić aby przedmiot zaliczyć a samo zaliczenie było bardzo oryginalne i dało wiele radości, gdyż robiliśmy je w grupach i miało ono na celu przedstawić dowolną scenę z filmu z dialogiem po angielsku.
  - 5) Francuski - (zajęcia dodatkowe) nauczycielka bardzo miła i wyrozumiała, lekcje momentami nudne, ale czego spodziewać się po nauce języka, a w szczególności gramatyki.
- Warunki studiowania:** Warunki do studiowania oceniam jako dobre.
- Warunki mieszkaniowe:** Dobre a może nawet bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Cena za miesiąc to około 250 euro. Do dyspozycji mamy własny pokój o nowoczesnym i schludnym umeblowaniu. Na stanie jest lodówka, biurko, szafy, wiele kontaktów i mini toaleta, w której znajduje się prysznic, umywalka i klozet (wszystko to na bardzo małej przestrzeni). Kuchnia znajduje się poza pokojem i jest jedna na piętrze, bywa to trochę uciążliwe jeśli musisz wychodzić do niej co 2-3 godziny. W akademiku panuje bardzo miła atmosfera, mieszkają tam studenci różnych narodowości, można poznać wielu przyjaźnie nastawionych ludzi.

- **Pierwsze dni:** Na uczelni przyjęto mnie ciepło, aczkolwiek nie otrzymałem jakiejś ogromnej pomocy w pierwszych dniach poza najważniejszymi informacjami. Zostałem poinformowany o podstawowych sprawach, które musiałem jak najszybciej załatwić od razu po przybyciu (ubezpieczenie mieszkania itp.)
- **Koszty utrzymania:** Koszty utrzymania są wysokie. Sama opłata za akademik jest spora jeśli liczyć to na złotówki. Jedzenie jest drogie (w marketach jak i fastfood-ach), komunikacja też troszkę kosztuje. Z doświadczenia mogę powiedzieć, że życie we Francji jest znacznie droższe od tego w Niemczech, więc trzeba odpowiednio dysponować pieniędzmi.
- **Życie studenckie:** Nantes jest nazywane miastem studentów, po pobycie tam stwierdzam, że tytuł ten nie został nadany z przypadku. Życie studenckie jest tam na bardzo wysokim poziomie. Wiele klubów, pubów, ludzi nastawionych na poznawanie innych. Na samym początku poznałem kolegę, który był członkiem samorządu od spraw zajmowania się studentami z wymiany. Zaprosił mnie oraz innych uczniów z Erasmusa na laserową grę, gdzie nie musiałem płacić za grę, poznałem tam fajnych ludzi a później jeden z nich zaprosił nas wszystkich na "after" do siebie do kawalerki, gdzie poznaliśmy się bliżej. Dla samych Erasmusów było sporo imprez zapoznawczych, gdzie poznałem ludzi z całego świata a także i z Polski. Organizowane były liczne koncerty. Miał miejsce tzw. Dzień Międzynarodowy, na początku były to stoiska, gdzie można było spróbować oryginalnych dań z poszczególnego kraju z całego świata, dowiedzieć się czegoś o nim i na końcu zobaczyć jak obywatele tego kraju tańczą i bawią się przy własnej muzyce. Po tym wydarzeniu w innej części miasta w godzinach wieczornych odbyła się ogromna defilada. Uważam, że warto chodzić na jak najwięcej takich wydarzeń, stwarza to okazje to poznania innych ludzi, państw, kultur. Branie udziału w takich imprezach to tak na prawdę kwintesencja całego Erasmusa.
- **Adaptacja kulturowa:** Jeśli chodzi o ten aspekt należy uważać. Nie jestem w stanie dać tutaj żadnej rady.
- **Dodatkowe sugestie:** Poznawaj ludzi, zawsze mogą Ci pomóc, tym bardziej jeśli żyją tam długo i wiedzą co i jak. Gdyby nie takie znajomości mógłbym mieć ogromne problemy z załatwieniem wielu spraw, tym bardziej bez znajomości języka francuskiego.
- **Ocena**  
Ocena merytoryczna uczelni: 3  
Ocena ogólna pobytu: 4
- **Kontakt:** [kachliw@wp.pl](mailto:kachliw@wp.pl)

*Niniejszy raport ma charakter subiektywny i jest adresowany wyłącznie do studentów PWSZ w Koszalinie w celu ułatwienia im organizacji pobytu na wymianie w ramach programu Erasmus +. Zostanie udostępniony studentom na stronie [www.PWSZ.wKoszalinie](http://www.PWSZ.wKoszalinie).*